



KOMENTARZ

Wizyta Wołodymyra Zełenskigo w USA

Maria Piechowska

W dniach 31 sierpnia – 2 września Wołodymyr Zełenski odwiedził Stany Zjednoczone. W trakcie wizyty USA ogłosiły wsparcie dla Ukrainy w wysokości 117,5 mln dol. Wbrew ukraińskim nadziejom wizyta nie przyniosła przełomu w kluczowych dla Ukrainy obszarach – współpracy z NATO oraz rekompensat za budowę Nord Stream 2.

W jakich okolicznościach doszło do wizyty?

Wizyta Zełenskigo była pierwszym spotkaniem prezydentów obu państw od inauguracji prezydentury Joe Bidena i drugą w ogóle wizytą przywódcy państwa europejskiego w Białym Domu w tym czasie. Spotkanie było kilka razy przekładane na prośbę amerykańskiej administracji ze względu na zakończenie operacji w Afganistanie.

Zabiegi Ukrainy o amerykańskie wsparcie są zgodne z zatwierdzoną w sierpniu br. przez prezydenta Zełenskigo Strategią polityki zagranicznej, według której Stany Zjednoczone są jednym z najważniejszych partnerów strategicznych. Po inauguracji prezydentury Joe Bidena strona ukraińska [miała nadzieję na wzrost amerykańskiego zaangażowania na Ukrainie](#), jednak w ostatnich miesiącach w stosunkach dwustronnych zaczęły narastać napięcia. Wpływ na to miało [wycofanie się USA z sankcji wobec Nord Stream 2](#), podczas gdy finalizacja jego budowy negatywnie wpłynie na bezpieczeństwo Ukrainy. Tydzień przed spotkaniem prezydentów miał miejsce [szczyt Platformy Krymskiej \(PK\), na którym USA reprezentował sekretarz ds. energii](#). Stosunkowo niska ranga amerykańskiego przedstawiciela może przełożyć się na mniejsze znaczenie PK na arenie międzynarodowej.

Jaki był przebieg wizyty?

Do spotkania prezydentów doszło 1 września br. Rozmowy dotyczyły przede wszystkim kwestii bezpieczeństwa, sytuacji

w Donbasie i na Krymie, Nord Stream 2 oraz perspektyw członkostwa Ukrainy w NATO. Po spotkaniu prezydenci wydali wspólne oświadczenie zawierające pięć punktów odnoszących się do bezpieczeństwa i obrony, praw człowieka i rządów prawa na Ukrainie, polityki energetycznej, współpracy gospodarczej i walki z pandemią COVID-19. Ponadto prezydent USA zadeklarował powrót do sankcji wobec Nord Stream 2, jeśli Rosja będzie naruszała bezpieczeństwo energetyczne Ukrainy.

Przyjęto także porozumienie o strategicznych podstawach partnerstwa obronnego. Ukraińska spółka państwowa Enerhoatom podpisała ponadto memorandum o współpracy z amerykańską firmą Westinghouse przy budowie nowych reaktorów jądrowych.

Co oznacza wspólne oświadczenie prezydentów o partnerstwie strategicznym?

USA kontynuują politykę wspierania Ukrainy zarówno w kwestii odpierania agresywnej polityki Rosji, jak i na drodze do integracji euroatlantyckiej. Pogłębianie strategicznej współpracy obronnej może otworzyć nowe pole kooperacji wojskowej. Wyrazem tego jest przyjęcie przez ministrów obrony wspólnego dokumentu, w którym zadeklarowano amerykańskie wsparcie w obliczu rosyjskiej agresji. Kolejnym krokiem na drodze do współpracy wojskowej jest decyzja o wznowieniu po trzech latach prac ukraińsko-amerykańskiej komisji ds. partnerstwa strategicznego, której nowa karta ma być podpisana jesienią br.

KOMENTARZ PISM

O czym świadczy przebieg i wyniki wizyty?

Wizyta Wołodymyra Zełenskiego, chociaż miała duże znaczenie wizerunkowe, nie spełniła oczekiwań Ukrainy. Nie udało się osiągnąć konkretnych deklaracji USA nt. członkostwa Ukrainy w NATO, amerykański prezydent nie wspomniał też o możliwości przystąpienia Ukrainy do Membership Action Plan (MAP), bez którego nie ma ona szans na przystąpienie do sojuszu. Wpisanie do wspólnego oświadczenia zobowiązania do reformy sądownictwa i walki z korupcją warunkuje dalszą amerykańską pomoc konkretnymi działaniami Ukrainy w tym zakresie.

Prezydent Zełenski uzyskał jednak ograniczone wsparcie finansowe, w tym zapowiedź przekazania 60 mln dol. pomocy wojskowej, 45 mln dol. pomocy humanitarnej i 12,5 mln dol. na walkę z pandemią.

Dla amerykańskiej administracji spotkanie prezydentów było okazją do zademonstrowania społeczności międzynarodowej – w obliczu krytyki w związku z wycofaniem się z Afganistanu – że Stany Zjednoczone są wiarygodnym sojusznikiem.

Co ta wizyta oznacza dla Polski?

Wartość wizerunkowa spotkania, a także wspieranie potencjału obronnego Ukrainy przez USA, dalsza modernizacja jej sił zbrojnych i integracja ze strukturami NATO są spójne z polityką odstraszania Rosji, pozytywnie wpływając na bezpieczeństwo na wschodniej flance NATO. Nawet symboliczne wsparcie Ukrainy przez USA jest też istotne w związku ze wzmożeniem agresywnej polityki Rosji w ostatnim roku, w tym z zaostreniem sytuacji na linii rozgraniczenia w ukraińskim Donbasie czy rosyjskimi ćwiczeniami wojskowymi Zapad 2021, które mają się odbyć m.in. w pobliżu polskiej granicy. Spotkanie prezydentów i deklaracje amerykańskiego wsparcia dla Ukrainy wywołało też odwetową reakcję Rosji (brak zgody na przedłużenie misji obserwacyjnej OBWE w punktach kontrolnych Donieck i Gukowo), może także skutkować dalszymi prowokacjami rosyjskimi, również wobec Polski.